

SŁOWO POLSKIE



Rok VI. Nr 150 (1646)
Wydanie A B C

Piątek, dnia 1 czerwca 1951 r.

Dziś 6 str.
Cena 15 groszy

W imię szczęścia młodego pokolenia w Polsce i na całym świecie obchodzony jest dziś Międzynarodowy Dzień Dziecka

Do dziatwy polskiej przemówi
minister Oświaty W. Jarosiński

W DNIU dzisiejszym na całym świecie uroczyste obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Dziecka. Dzień — wzmożenia walki o udarcenie zbrodniczych planów amerykańskich podżegaczy wojennych i walki o pokój między narodami — w obronie praw dziecka do życia, do zdrowego rozwoju fizycznego i moralnego, do nauki i szczęśliwej przyszłości.

DZIEŃ DZIECKA

D ZIECI są bohaterami dzisiejszej przeszłości: na całym świecie obchodzony jest Dzień Dziecka. Szczególnie w ZSRR, u nas — w Polsce, w krajach demokracji ludowej, społeczeństwo dorosłe i młodzież sama poświęciły wiele uwagi i starań przygotowaniu do tego radośnego dnia. Odbędzie się w Polsce tysiące imprez dla dzieci.

Sprawy dziecka

Władze Polski Ludowej, partia, masowe organizacje społeczne nie szczędzą sił i środków dla rozwoju opieki nad dzieckiem, domów dziecka, szkolnictwa, pomocy lekarskiej dla dzieci, jak najlepszych warunków wypoczynku i rozwoju sił fizycznych i zdolności intelektualnych dziecka.

Dziecko to skarb rodziny i państwa

To twierdzenie nie jest dla nas czymś frazesem, a głęboką prawdą.

Z dumą i radością patrzymy na nasze dzieci, którym stwarzamy zupełnie inne warunki wychowania i innej przyszłości, niż to było dawniej, kiedy miliony rodzin nie były w stanie zapewnić na uke dziecka. Często nawet u-brać je jako tako, by mogło pójść do szkoły.

Te troski zniknęły bezwrotnie

Pozostała jedna najważniejsza: o życie tych milionów dzieci, dziś rozszczębiatanych i bez trosk, radosnych i roześmianych. Na tę radość rzuciła bowiem ponury cień imperializm amerykański, pragnący rozpętać nową wojnę, jaką już zgwałcił ludowi Korei.

Nie przeto dziwnego, że w naszej pracy codziennej, w naszej walce o zapewnienie pokoju — wzmagamy wysiłki, bo myśl wszystkich ludzi pracy kieruje się ku ich własnym Marzysiom i Stasiom, Zosiom i Jureczkom, od których chcą odsunąć groźbę kalektwa i śmierci, sieroctwa i głodu, jakimi grozi nieuchronnie wojna. Ale wojna nie jest nieuchronna!

W walce o pokój biorą bowiem udział narody całego świata, setki milionów matek i ojców, uczestniczących dziś w radosnych zabawach i uroczystościach dziecięcych.

W Polsce, gdzie — podobnie jak w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej — dzieci otaczane są specjalną troską i opieką, odbędzie się dziś liczne imprezy, zjazdy harcerskie, zabawy, kiermasze książek, wycieczki do zakładów pracy, spotkania dzieci z przodownikami pracy i młodzieżą demokracji ludowej. Otwarte będą wystawy rysunków dzieci i pokazy filmowe.

O godz. 10-ej do dzieci i młodzieży szkolnej przemówi przez radio minister Oświaty Witold Jarosiński.

Wspaniały dorobek TPD

B OGATYM dorobkiem wita Towarzystwo Przyjaciół Dzieci tegoroczny Międzynarodowy Dzień Dziecka.

O wzroście popularności szkół TPD wśród społeczeństwa polskiego świadczą stale zwiększanie się liczby członków Towarzystwa, które ze 137.119 w końcu 1950 r. wzro-

sło w ostatnich tygodniach do ok. 170.000.

Jednocześnie ze wzrostem zainteresowania społeczeństwa pracą TPD, rośnie liczba placówek prowadzonych przez Towarzystwo. W porównaniu z rokiem ub. liczba szkół ogólnokształcących zostanie w tym roku podwojona i wzrośnie do 380, będzie się w nich mogło uczyć ok. 160.000 uczniów.

Uczniowie szkół TPD mają zapewnione jak najlepsze warunki nauki. Z każdą szkołą związane jest przedszkole, które przygotowuje dzieci do czekającej je nauki. Przy każdej szkole czynna jest świetlica, która pogłębia życie się wychowanków i nauczycieli, dostarcza młodzieży rozrywek i umożliwia wywieranie wpływu wychowawczego na młodzież również i w czasie wolnym od zajęć szkolnych. Wychowankowie szkół TPD mają zapewnioną możliwość korzystania z internatów, dysponujących 15.500 miejscami. Biblioteki TPD liczą ok. 30.000 tomów.

W r. 1951 akcją kolonijną TPD zostanie objętych 65.000 dzieci w wieku szkolnym, z półkolonii skorzysta 25.000 dzieci, zaś w wycieczkach weźmie udział 12.000 młodzieży.

W trosce o matkę i jej dziecko

W Warszawie odbył się zjazd dyrektorów Centralnych Wojewódzkich Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka, poświęcony usprawnieniu opieki lekarskiej nad matkami i noworodkami w ośrodkach zdrowia.

W zjeździe wzięli udział minister Zdrowia dr Sztachelski i wiceminister dr Kożusznik.

Jak wynika ze sprawozdań z poszczególnych województw opieka zdrowotna nad matką i dzieckiem poprawia się z każdym rokiem. Organizuje się coraz nowe poradnie i przychodnie dla kobiet ciężarnych i matek, specjalne poradnie dziecięce, ambulatoria itp. Istnieje już 300 poradni dla kobiet i dzieci oraz ponad 300 izb porodowych na wsi. Przyczyniło się to w decydującym stopniu do obniżenia śmiertelności niemowląt w stosunku do 1939 roku o przeszło 42 proc., zaś w stosunku do 1949 roku o 16 proc. Specjalną troską otaczane są dzieci robotnicze i chłopskie, zaopieczane pod względem zdrowotnym.

Dobrze będzie w tym roku naszej dziatwie na wczasach letnich

W ŁADZE państwowe i szkolne, Związki Zawodowe, ZMP i inne organizacje społeczne z wiel-

ką starannością i troskliwością przygotowują tegoroczną akcję wczasów letnich dla dzieci i młodzieży.

Jak wynika ze sprawozdań złożonych na ogólnokrajowej konferencji, zwołanej przez pełnomocnika rządu do Spraw Wczasów Letnich dla dzieci i młodzieży — min. Oświaty Witolda Jarosińskiego — dziatwie i młodzieży wyjeżdżającej na kolonie i obozy zapewniono możliwie najlepsze warunki zakwaterowania. Punkty wczasów rozmieszczone będą w najpiękniejszych i najlepszych pod względem klimatycznym miejscowościach. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego poczyniło już kroki, aby zapewnić dostatecznie zaopatrzenie kolonii i obozów w artykuły żywnościowe. Dobia też końca szkolenie kadr pedagogicznych, aktywny ZMP oraz personelu sanitarnego, który opiekować się będzie młodymi wczasowiczami.

Sofia, 1. 6.
Wiadomości o uroczystych obchodach Międzynarodowego Dnia Dziecka napływały również z Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Albanii.

Blok lewicy w Austrii domaga się ustąpienia rządu Figla

B LOK lewicowy w Austrii opublikował oświadczenie, które stwierdza, że wyniki wyborów prezydenta dowiodły, iż większość narodu austriackiego nie zgadza się z polityką rządu, za którą przede wszystkim ponosi odpowiedzialność partia ludowa.

Większość narodu oczekuje i domaga się dymisji rządu Figla i oczekuje, że partia socjalistyczna, która przed wyborami złożyła zobowiązanie zaprzestania polityki nędzy i bezrobocia, która zobowiązała się realizować politykę neutralności Austrii, politykę pokojową i postepową, stanie na czele rządu, który ten program wykona.

W wypadku gdyby obecna większość parlamentu, którego skład nie odpowiada woli narodu, odmówiła takiemu rządowi zaufania — partia socjalistyczna ma możliwość domagać się rozwiązania parlamentu i przeprowadzenia nowych wyborów.

W zakończeniu oświadczenia blok lewicowy wyzywa swych zwolenników, aby wszystkimi siłami dążyli do osiągnięcia jednolitej klasy robotniczej.

Armia Ludowa zadaje dotkliwie straty amerykańskiemu agresorom

Phenian 1. 6.
W KOMUNIKACIE ogłoszonym dnia 31 maja dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi skutecznie odpierają zaciekłe kontrataki amerykańsko-angielskich wojsk interwencyjnych, zadając im ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

31 maja nad miastem Hamhyn zestrzelono cztery myśliwce nieprzyjacielskie.

Na str. 2-iej drukujemy oświadczenie szefa misji dyplomatycznej NRD w Warszawie amb. F. Wolfa na temat walki narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji.



Wiosenne słońce, aczkolwiek trochę skąpe, sprawia naszym milusińskim wiele radości. A we wrocławskich parkach i ogrodach jest wiele zakątków, w których można beztrudno się opalać.
Foto: CAF (Wdowiński).

Nagrody za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży

PREZES Rady Ministrów na wniosek min. Kultury i Sztuki ustanowił 2 nagrody artystyczne dla dzieci oraz za twórczość dla młodzieży. Nagrody związane są z Międzynarodowym Dniem Dziecka i przyznawane będą każdego roku w dniu 1 czerwca, bądź za całokształt pracy artystycznej dla dzieci lub młodzieży, bądź za najwybitniejsze osiągnięcia w tym zakresie w poszczególnych dziedzinach sztuki. Nagrody będą przyznawane za twórczość w dziedzinie literatury lub muzyki, plastyki, teatru, radia i filmu przez specjalne w tym celu powołane jury.

Ustanowienie nagród za twórczość dla dzieci i młodzieży jest dowodem specjalnej troski najwyższych czynników o młode pokolenie oraz wyrazem uznania w stosunku do artystów, którzy swą pracą i talentem służą najmłodszym odbiorcom kultury i sztuki.

Po raz pierwszy nagrody będą przyznane w roku bieżącym.

Pobyt w ZSRR przyczyni się do podniesienia zespołu „Mazowsze” na jeszcze wyższy poziom artystyczny

MŁODZI artyści Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” podzielili się wrażeniami ze swego 3-tygodniowego pobytu w Związku Radzieckim.

Kierownik artystyczny zespołu T. Sygietyński powiedział o głęboko wychowawczym znaczeniu pobytu „Mazowsza” w Związku Radzieckim. Cenne rady, wskazówki i uwagi najwybitniejszych krytyków radzieckich pomogą zespołowi jeszcze bardziej udoskonalić swą sztukę, wzbogacić repertuar o nowe wartości, usprawnić i unowocześnić szkolenie.

Kilkakrotne wizyty w szkołach baletowych i na próbach czołowych zespołów tanecznych — powiedział kierownik choreograficzny E. Papliński — pozwolił członkom „Mazowsza” zapoznać się z nowoczesnymi metodami pedagogicznymi i zdobyciami technicznymi choreografii radzieckiej.

Już nie tygodnie ale dni dziela nas od uruchomienia nowej stalowni w hucie „Częstochowa”

ENTUZJAZM, z jakim dzielną załogą budowy nowej stalowni w hucie „Częstochowa” wykonuje swe zadania, umożliwi znaczne skrócenie terminów wykonania poszczególnych etapów budowy i tym samym poważnie przyspieszenie terminu uruchomienia stalowni.

Racjonalizując coraz bardziej metody pracy i usprawniając współdziałanie poszczególnych grup roboczych, setki robotników podjęło w tych dniach współzawodnictwo o jak najwydatniejsze skrócenie terminu zakończenia prac związanych z uruchomieniem stalowni.

Wielkie, lśniące polyskiem świeżej farby hale stalowni wypełnia łoskot i gwar setek pracujących tu robotników. Robotnicy wydławają potężne stalowe części, których waga dochodzi do kilkunastu ton. Wciągane pod stron hali olbrzymie belki żelazne kołyszą się na stalowych linach. Słychać warkot kompresorów, wysoko pod stropem hali syczą aparaty spawalnicze.

Robotnik Stanisław Góral ze wsi Czastary w powiecie wieluńskim patrzy na rosnące w oczach urządzenia stalowni.

„Zwyczajnie walcymy z czasem — mówi — postanowiliśmy tak zorganizować pracę, aby nie tylko nie stracić ani jednego dnia roboczego, ale żeby jak najlepiej wykorzystać każdą godzinę”.

Dziś
z okazji
Międzynarodowego
Dnia Dziecka
„Małe Słówko”
DODATEK
dla naszych najmłodszych
Czytelników

Dziś 6 stron!

W świetle dnia

Odpowiedź
ludu włoskiego

W Włoszech odbyła się pierwsza tura wyborów samorządowych. Na parę tygodni przed wyborami jeden z dzienników amerykańskich pisał: „wszystko wskazuje na to, że w nadchodzących wyborach zwycięstwo odniesie szeroki front antykomunistyczny, któremu przewodzi chadecja”. Takie były nastroje wśród imperialistów amerykańskich, takie były nadzieje włoskiej reakcji i popierającego ją Włochan.

Można sobie wyobrazić, jak dziś panuje katzenjammer wśród polityków spod znaku De Gasperi, wśród jego amerykańskich mocodawców. Naród włoski udowodnił, że coraz większym zaufaniem obdarza lewicę — włoskich komunistów i lewicowych socjalistów, udowodnił, że przeciwnym jest polityce wojny i nędzy uprawianej przez chadecję.

Według dotychczasowych obliczeń, lewica zwiększyła swój stan posiadania o 70 tysięcy głosów w porównaniu z 1948 rokiem, a chadecja w tym samym okresie utraciła prawie 350 tysięcy głosów, tzn. około 13 proc. Poważną ilość głosów utracili również prawicowi socjaliści.

Dziennik komunistyczny „Unita” nazwał wynik wyborów „pierwszym ciosem” wymierzonym przez naród w monopol polityczny chadecji.

Amerkańska i angielska prasa reakcyjna z ubolewaniem pisze o wzroście sił lewicy we Włoszech. „Daily Telegraph” podkreśla „olbrzymią siłę, jaką przedstawia blok lewicy” i stwierdza, że jedynie ordynacja wyborcza umożliwiła chadecji otrzymać większość w wielu radach miejskich. „Jest faktem niezwykłym, niepokojącym — pisze „Daily Telegraph” — że, jak wynika z wyborów, naród włoski nie popiera polityki prowadzonej przez większość rządową”.

Dziennik francuski „Paris Presse” z zadowoleniem podkreśla „skuteczność” oszukanej ordynacji wyborczej, która „pozwala na zredukowanie ilości przedstawicieli komunistycznych, nawet jeżeli komuniści nie tracą głosów”. Natomiast dziennik ten, podobnie jak wszystkie dzienniki reakcyjne, zalamuje się nad faktem, że „wpływy komunizmu nie tylko nie zmniejszyły się we Włoszech, ale wzrosły od dwóch lat”.

Wynik wyborów przeraził włoską reakcję, przeraził podlegających wojennych. Naród włoski dał bowiem do zrozumienia, że potępi politykę wciągnięcia narodu włoskiego do wojny, że chce i potrafi przeciwstawić się swojemu sprzedajnym politykom zaprzeczającym kraj amerykańskiemu podpalaczom świata.

Krótkie
wiadomości

Z kraju

● Zalogą przodujących polskich zakładów włókienniczych ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi zdobyła w pierwszym tegorocznym etapie międzyzakładowego współzawodnictwa pracy tytuł „Przodujący zakład przemysłowy włókienniczy”, sztandar przedchodzący oraz nagrodę pieniężną w wysokości 45.000 zł.

● Spośród 90 Powszechnych Domów Towarowych w całym kraju najlepsze wyniki osiąga PDT w Krakowie, który ma najwyższy wskaźnik wydajności pracy i przekracza systematycznie plany obrotu.

● Dzięki współzawodnictwu między załogami wielkich pieców o podniesienie produkcji, w pierwszym kwartale bież. roku wydajność z 1 m. sześciu pieców wzrosła średnio w całym hutnictwie o 56 kg w stosunku do poprzedniego okresu.

● Warszawę opuściła udająca się na 7-dniowy pobyt do Czechosłowacji, 35-osobowa wycieczka przodowników pracy i racjonalizatorów produkcji.

Ze świata

● W Moskwie w Teatrze Wielkim ZSRR odbyła się uroczysta akademii poświęcona 175 rocznicy istnienia tego teatru.

● Francuskie pisma gospodarcze informują, że Stany Zjednoczone nie domagają się ponownej dewaluacji walut zachodnio-europejskich w stosunku do dolara o dalsze 30-40 proc.

● Światowa Federacja Zw. Zawodowych z okazji zbliżającego się Festiwalu Młodzieży w Berlinie ogłosiła odezwę, w której stwierdza, że projekt festiwalu wywołuje gorący odzew wśród młodzieży pracującej na całym świecie, która zdaje sobie sprawę, że pokój jest niezbędnym warunkiem jej istnienia i dalszego rozwoju.

Przeważająca ilość Niemców
odrzuca wojenne plany USAOświadczenie szefa
misji dyplomatycznej NRD
w Warszawie - Fryderyka Wolfa

SZEF misji dyplomatycznej NRD w Warszawie — ambasador Fryderyk Wolf złożył w dniu 31 bm. na konferencji prasowej oświadczenie, w którym przedstawił walkę narodu niemieckiego przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wysiłki o utrzymanie pokoju światowego.

Ambasador Wolf przypomniał na wstępie, że Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck zwrócił się z apelem do całego narodu niemieckiego, zarówno w Niemczech zachodnich jak i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, by jednogłośnie dał wyraz swojej woli walki o pokój i o zjednoczenie, demokratyczne, pokojowe Niemcy.

Odrodzenie w Niemczech zachodnich

Młodzi robotnicy
współzawodniczą
zwycięsko w pracy
dla uczczenia
Złotu w Berlinie

PONAD 25.000 młodych robotników wybrzeża podjęło zobowiązanie dla uczczenia III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój.

Na czoło współzawodniczących pod hasłem „Młodzi polscy pomagają w utrwaleniu pokoju” wysunęli się ZMP-owcy z gdańskiej stoczni im. Komuny Paryskiej. Przyspieszyli oni już o dwa tygodnie remont jednostek morskich. Przetwarzają miejsce wśród młodzieży rybackiej zajmując załoga kutra „Arka 113”.

Rozszerzona
i pogłębiona
będzie
współpraca
kulturalna
polsko-albańska

D NIA 28 bm. zakończyła swe prace w Tiranie polsko-albańska komisja mieszana dla opracowania rocznego planu realizacji postanowień umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Ludową Republiką Albanii.

Plan opracowany przez komisję przewiduje rozszerzenie współpracy w dziedzinie nauki, kultury i sztuki między obu państwami. Realizacja tego planu przyczyni się do lepszego wzajemnego poznania osiągnięć obu państw na polu kultury i wpłynie na wzmożenie do tyżczasowej współpracy i przyjaźni między obu narodami.

Vietnamska
Armia Ludowa
otoczyła kluczową
pozycję francuskiego
korpusu
ekspedycyjnego

PARYŻ 1.6.

DZIENNIKI paryskie donoszą z Sajgonu, że vietnamska Armia Ludowa zaatakowała posterunki francuskiego korpusu ekspedycyjnego w delcie Czerwonej Rzeki na południe od Hanoi.

Zacęte walki toczą się wzdłuż frontu długości 30 km. między Phuly a Nam-Dinh. Kluczowa pozycja korpusu ekspedycyjnego, miasto Winch-Binch zostało otoczone przez vietnamskie wojska ludowe.

W walkach zginął porucznik Bernard de Latre de Tassigny, syn dowódcy naczelnego francuskiego korpusu ekspedycyjnego.

nich krwawego, agresywnego imperializmu niemieckiego pod hegemonią imperializmu amerykańskiego go zagraża pokojowi i bezpieczeństwu narodów Europy.

Po dokonaniu przez zachodnie władze okupacyjne podziału Niemiec powołany został marionetkowy rząd w Bonn, którego szef P. Adenauer nie szczędił swojej pomocy w spisku zachodnio - niemieckich i amerykańskich monopolistów i wiernie wykonuje ich rozkazy.

Przywódca socjal - demokratycznej partii Niemiec — Schumacher służy tym samym panom.

NARÓD NIEMIECKI
JEST PRZECIWNY
REMILITARYZACJI

W DALSZYM ciągu oświadczenia amb. Wolf wskazał na szeregi faktów świadczących o stale postępującej remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Totalnej remilitaryzacji Niemiec zachodnich towarzyszy nie wybierająca w środkach naganka przeciwko Związkiowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, czerpiąca bezpośrednie wzory z propagandy hitlerowskiej.

Ale przeważająca większość narodu niemieckiego odrzuca amerykańskie plany wojenne. Narodowy ruch przeciwko remilitaryzacji ogarnia coraz szersze kręgi narodu niemieckiego i przybiera coraz aktywniejszy charakter.

Ambasador Wolf przypomniał, że rząd Adenauera zabronił przeprowadzenia plebiscytu w sprawie demilitaryzacji Niemiec, gdyż zdaje sobie sprawę, że przeważająca większość narodu niemieckiego wypowie się przeciwko remilitaryzacji i za zawarciem traktatu pokojowego w roku 1951.

Pomimo zakazu plebiscytu trwa w Niemczech zachodnich. Prasa przynosi codziennie dane o wynikach głosowania, świadczące o antymilitarystycznych nastrojach społeczeństwa.

Niemiecka Republika Demokratyczna popiera ludowy ruch przeciwko remilitaryzacji i za zawarciem traktatu pokojowego. Sprawy tej służy rozwój jej pokojowej gospodarki — walka o wykonanie planu 5-letniego. NRD zwalcza imperialistyczną politykę wojny i nie nawisł i mobilizuje cały naród niemiecki do walki o zachowanie pokoju na świecie. NRD stoi niezachwianie w wielkim obozie pokoju i demokracji, na czele którego kroczą potężny Związek Radziecki, ostoja pokoju.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej postanowił przeprowadzić również na terenie NRD plebiscyt w sprawie remilitaryzacji, chcąc dać wyraz braterskiej jednoci, łączącej ludność NRD z siłami pokoju w Niemczech zachodnich.

POKOJOWA POLITYKA ZSRR
WSKAZUJE JEDYNĄ DROGĘ
ROZWIĄZANIA PROBLEMU
NIEMIEC

Z E szczególną wdzięcznością powitali wszyscy milujący pokój Niemcy inicjatywę rządu Związku Radzieckiego w sprawie zwolnienia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych czterech mocarstw oraz wystąpienia Związku Radzieckiego, Polski i Czechosłowacji przeciwko polityce remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Pokojowa polityka Związku Radzieckiego wskazuje na jedynie możliwą drogę stworzenia niezależnego, pokojowego, demokratycznego państwa niemieckiego, które dbać będzie o interesy narodu niemieckiego i zapewni mu pokojowe, przyjazne współzycie ze wszystkimi milującymi pokój narodami.

Kończąc swoje oświadczenie amb. Fryderyk Wolf stwierdził: Plebiscyt przeciwko remilitaryzacji Niemiec i za zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami w roku 1951, jeszcze bardziej zmobilizuje naród niemiecki do walki o pokój. Plebiscyt ten jest ciosem w plany wojenne zagranicznych i niemieckich imperialistów, jest wkładem do walki o bezpieczeństwo wszystkich pokojowych narodów”.

Dzięki pomocy
radzieckiej
przygotowani
jesteśmy
do walki
ze stonką ziemniaczaną

W Min. Rolnictwa odbyła się konferencja służby ochrony roślin, na której omówiono m. in. zadania powołanych niedawno wojewódzkich i powiatowych pełnomocników do spraw zwalczania stonki ziemniaczanej.

W konferencji wzięli udział specjaliści ochrony roślin ze Zw. Radzieckiego z inż. Abramienko i inż. Szamajewem na czele. Uczni radzieccy pomagają służbie ochrony roślin w zwalczaniu stonki ziemniaczanej w województwach, które w ub. r. były szczególnie zagrożone nalotami stonki.

Związek Radziecki okazuje nam również dużą pomoc w zaopatrzeniu w środki chemiczne do zwalczania stonki i w nowoczesną aparaturę do opylania chemicznego plantacji ziemniaków.

Posiadamy obecnie przez służbę ochrony roślin sprzęt techniczny i środki chemiczne w pełni wystarczające do zlokalizowania wszystkich ewentualnych ognisk stonki ziemniaczanej.

Publiczna sesja
Instytutu Kształcenia
Kadr Naukowych

W DNIACH 2 i 3 czerwca br. odbędzie się w Warszawie w sali Rady Państwa, publiczna sesja naukowa Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR, poświęcona ukazaniu się trzeciego polskiego wydania 1 tomu „Kapitału” Karola Marksa.

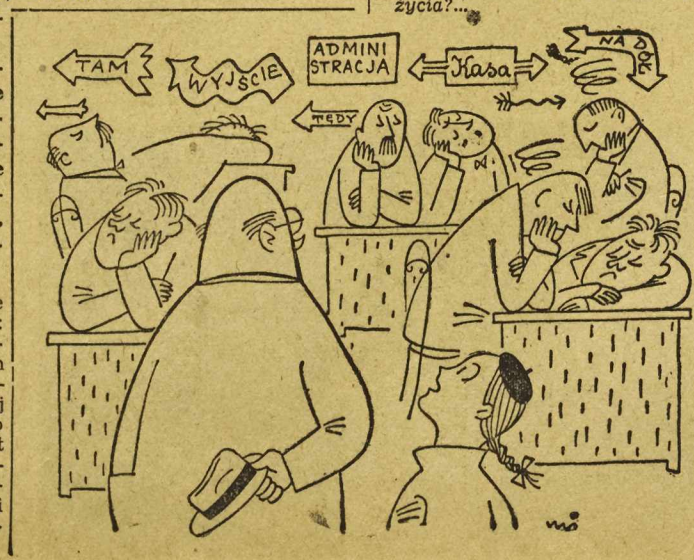
Na sesji wygłoszone i przedyskutowane będą referaty:

P. Hoffmana — trzy polskie wydania 1 tomu „Kapitału”, J. Zawadzkiego — „Kapitał” Marksa — rewolucyjny przewrót w dziejach myśli ekonomicznej, St. Kuzińskiego — rozwinięcie marksistowskiej teorii produkcji towarowej przez Lenina i Stalina, W. Brusa — niektóre zagadnienia metody dialektycznej w „Kapitale”.

900 dzieci
znajdzie opiekę
w 3 nowych zespołach
prewentywnych
na Dolnym Śląsku

Dziś w całym kraju obchodzimy Międzynarodowy Dzień Dziecka. Państwo Ludowe troskliwą opieką otacza najmłodsze swe pokolenie. W ciągu 6 lat istnienia władzy ludowej, w miastach i wsiach całego kraju, powstały tysiące nowych żłobków, przedszkoli, poradni dziecięcych, prewentywów i sanatoriów.

Na Dolnym Śląsku, w ośrodkach górskich, istnieją 22 doskonale wyposażone prewentyoria dziecięce. Przybywają tam na leczenie dzieci zagrożone gruźlicą. W stadium organizacji znajdują się obecnie 3 wielkie zespoły prewentywne w Bardzie Śląskim, w Bielawie i w Szklarskiej Porębie. Znajdzie w nich opiekę 900 dzieci.

Wybory komunalne we Włoszech
wykazują znaczny wzrost
wpływów lewicy
Chadecja straciła poważną ilość głosów

Rzym 1.6.
Ogłoszono tu dalsze tymczasowe wyniki wyborów komunalnych, które odbyły się we Włoszech północnych.

Według nieoficjalnych, końcowych wyników wyborów w 27 miastach, będących stolicami 27 prowincji Włoch północnych, partie lewicowe (Partia Komunistyczna i Socjalistyczna) otrzymały 1.026.944 głosy (w 1948 roku — 957.000), a Chrześcijańska Demokracja — 889.000 głosów (w 1948 roku — 1.228.000 głosów).

Chrześcijańska Demokracja utworzyła bloki wyborcze z Saragatowcami, Republikanami i innymi ugrupowaniami reakcyjnymi. Saragatowcy otrzymali 291.000 głosów (w 1948 roku — 323.000), a Republikańscy — 92.000 (w roku 1948 89.000). Faszyści otrzymali — 150.000 głosów.

Z danych tych wynika, że partie lewicowe zdobyły 42,7 proc. głosów. Chrześcijańska demokracja — 38,7 proc. głosów. Saragatowcy — 4,6 proc. Republikanie — 2,5 proc. Liberalowie — 1,4 proc. Neofaszyści — 1,5 proc., a pozostałe głosy oddane zostały na rozmaite listy lokalne.

Wyników wyborów w gminach prowincjonalnych nie ogłoszono jeszcze.

W wielu miastach chrześcijańska demokracja straciła poważną ilość głosów, jak np. w Mediolanie, w Genui, w Wenecji, w Bolonii, w Veronie, i w Trento. Straty te — stwierdza „Unita” — są znamienne dla całego Włoch i dowodzą, że naród wysłuchał wezwania opozycji, by podczas wyborów komunalnych we Włoszech północnych wymierzyć pierwszy cios w chrześcijańską demokrację, usurpującą sobie prawo do rządzenia krajem.

„Avanti” zaznacza, że wybory wykazały, iż układ sił we Włoszech zmienił się na niekorzyść chrześcijańskiej demokracji. W związku z tym prezydent Włoch powinien rozważyć sprawę rozwiązania parlamentu i rozpisania nowych wyborów.

„Paese” pisze, że mimo represji, oszustw i szantaży, mimo terroru naskiku i polityki zastraszania siły lewicy maszerują naprzód.

Proces
szpiegów
amerykańskich
w Pradze

PRAGA 1.6.

D NIA 30 maja w Pradze rozpoczął się proces przeciwko 7-osobowej grupie oskarżonej o zdradę, szpiegostwo, szkodnictwo i sabotaż gospodarczy. Przed sądem stanęli m. in. przedstawiciel koncernu „International Standard Electric” na Czechoy Alfred Pleček, urzędnik ministerstwa Przemysłu Hradecznego, oraz urzędnik firmy „Standard Electric Doms and Co” w Pradze Józef Psibik.

Szpiegów amerykańskich realizowali swe zdradzieckie plany przy pomocy reakcjonistów z partii Narodowo-Socjalistycznej — Zenkła i Ripki, przy pomocy reakcyjnych przedstawicieli Partii Ludowej z byłym ministrem Poczta i Hał na czele oraz pomocy prawego skrzydła Partii Socjaldemokratycznej — Partii Ministrów Majera Lausmana.

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Wujku, czy to prawda, że wiosna wszystko budzi do życia? —

5 milionów dzieci
Związku
Radzieckiego
spędzi wakacje
w uzdrowiskach

W Związku Radzieckim przeznaczają się znaczne fundusze na organizację wczasów letnich dla dzieci. Dzięki temu w roku bieżącym 5 milionów dzieci spędzi wakacje w uzdrowiskach.

Młodzież szkolna wyjedzie na wypoczynkowe obozy pionierskie, które znajdują się w najpiękniejszych miejscowościach Związku Radzieckiego. Obecnie istnieje w ZSRR ponad 6.000 takich obozów. Przy każdym z nich znajdują się boiska sportowe, kluby, biblioteki, itp. Dzieci przebywające na wypoczynkowych obozach pionierskich, otoczone są troskliwą opieką lekarzy i doświadczonych pedagogów.

W obozach pionierskich w tym roku wypoczywać będzie o 150.000 więcej dzieci niż w roku ubiegłym.

Potężne demonstracje
przeciwko
anglosaskim
eksploatatorom
w Iranie

Teheran 1.6.

D NIA 29 maja — w 18-tą rocznicę podpisania umowy koncesyjnej z anglo-irańskim towarzystwem naftowym — odbyły się w wielu miastach Iranu masowe demonstracje i wiece, zorganizowane przez „Irańskie Towarzystwo Walki Przeciwko Imperialistycznym Koncernom Naftowym”.

W Teheranie odbył się potężny wiec, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się niezwłocznego usunięcia z Iranu uzurpatorskiego byłego anglo - irańskiego towarzystwa naftowego i bezwzględne przekazanie przez towarzystwo rządowi irańskiemu wszystkich spraw związanych z eksploatacją przedsiębiorstw naftowych, wydobyciem, rafinacją i sprzedażą ropy naftowej.

Naród irański — czytamy w rezolucji — z najwyższym oburzeniem piętnuje pogroźki rządu angielskiego oraz cyniczną ingerencję imperialistów amerykańskich w wewnętrzne sprawy Iranu. Naród irański domaga się, aby Medalsz oraz rząd Iranu w oparciu o potężne, antyimperialistyczne siły narodu, podjęli kroki w celu wykorzenienia wpływów imperialistów w Iranie.

Sianokosy
rozpoczęto
wcześniej, niż
w latach ubiegłych

W tym roku chłopcy i robotnicy rolni, doceniając znaczenie wczesnego sprzętu siana, rozpoczynają sianokosy wcześniej niż w latach poprzednich. Sianokosy rozpoczęto już w woj. opolskim, woj. wrocławskim, w woj. łódzkim oraz na Żuławach w pow. gdańskim.

Dzięki przeprowadzonym melioracjom obszar łąk jest większy niż w ub. roku. Większe będą również plony trawy. Ogólny zbiór siana zapewni w tym roku poważną ilość pasz dla rozwijającej się hodowli.

Chłopi z województwa odczuwających niedobór pasz będą mogli uzupełnić niedobory, wyjeżdżając do województw północnych. Grupy kośne, które wyjadą tam, powstały już w województwach: kieleckim, łódzkim, katowickim i krakowskim. Przewiezione one będą specjalnymi wagonami kolejowymi wraz ze sprzętem, kołami i wozami.

Pierwsza partia kosiarzy wyjeżdżająca na sianokosy do woj. szczecińskiego, liczy 317 chłopów, zorganizowanych w 31 grupach,

Będziemy pracować w wielkim wivarium wrocławskiego Ogrodu Zoologicznego

W 200 powstaje kółko najmłodszych przyrodników Wrocławia

PODSŁUCHIWANIE to brzeczka wada — słusznie mówią ludzie starsi. Ale jak tu nie powrócić wam rozmowy, która niechcący, naprawdę, zapewne nie chcąc podstępnie, w Ogrodzie Zoologicznym we Wrocławiu.

Było to tak. Przed wielkim wivarium stało dwóch chłopków w wieku lat dwunastu, w których każdy bez trudu po zadziwiających minach mógł poznać najbardziej zapalonych przyrodników wrocławskich wśród młodszego pokolenia. Naturalnie jasności i porywistości Janek Kowalski i jego druh od setki — Sławek Rybaczek.

Wspaniała nowina — powiedział Janek do przyjaciela. — Kierownictwo Ogrodu Zoologicznego organizuje kółko najmłodszych przyrodników Wrocławia.

— Niemowlę. Prawda najczystsza. Kółko to do którego mogą należeć wszyscy uczniowie szkół podstawowych Wrocławia, mający zamiłowanie przyrodnicze, poprowadzi dr. Ogiński Zoologicznego ob. Łukaszczyka. Prelegentem, który wygłosi ciekawe pogadanki będzie entuzjasta młodzieżowego kółka przyrodniczego — prof. Szarski i asystent Uniwersytetu Wrocławskiego.

— A na czym będzie polegać nasza praca? — zapytał Sławek Rybaczek.

— Bracie, jest w czym wybierać. Będziemy stanowić załogę pomocniczą w wielkim wivarium Ogrodu Zoologicznego. Pomysł tyli-ko, znajduję się tam przeko-zało 150 przetrzymanych zwierząt z gatunków pontowej płaszczyzny. A więc owady, płazy, gady, żółwie, ptaki, ssaki, zwierzęta wodne, a także małe kolosalny apetyt. Trzeba będzie dla nich to-wić muszki. A małe, zocci-ste jaszczurki otwierają pyszczki, by otrzymać swo-je codzienne „papki”. Jakże wspaniałe obserwacje moż-na robić opiekując się zwie-źrzątkami! Potem będziemy mieli własny zwierzyńiec dziecięcy. Żółwie, morskie sviniki, jeże, to nasze pupi-ki.

Takiej współpracy uc-niów ze światem nauko-wym jeszcze u nas nie było. Co, Janek?

— Aha. Ale w związku

W szkole podstawowej nr 30 nie będzie „dwój” dzięki samopomocy w nauce

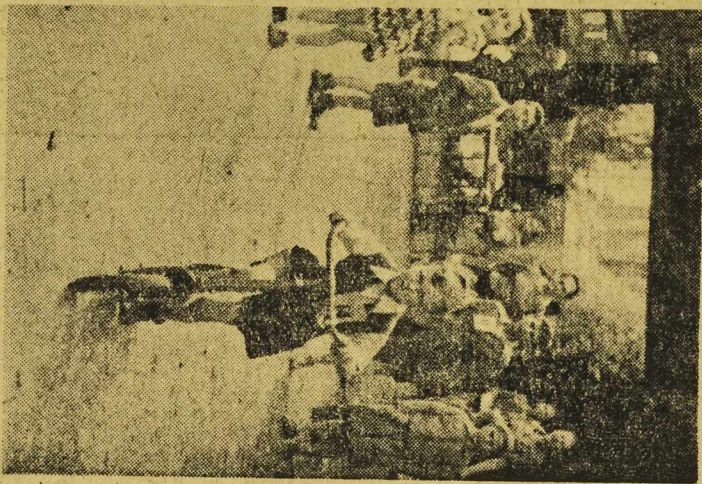
W SZYSTKO zaczęło się od tego, że Maryś Rasiń-ski z klasy III na lekcji rachunków nie wiedział, ile jest siedem razy pięć.

Tak dużej nie może być — orzekł po tej kompro-mitacji samorząd klasowy w osobach przewodniczącego Romka Zerkowskiego i dwóch dziewczynek — Joasi Grabowskiej i Lusi Arenówny. Zaraz w najbliższą so-botę wyznaczono zebranie uczniałowie.

Nie możemy pozwolić, aby ktoś z naszego grona nie umiał tabliczkę mnoże-nia — rozpoczęła zebranie Joasia — doskonała mate-matyczka.

W ogóle w naszej klasie nie powinno być „dwójka-ryzy” — dodała Lusia. A tu mają zle stopnie. Wanda Kamalówna i Regina Ke-nio, a także brzydko wyglądająca dziewczynka na hu-lajnogach.

(Pot. A. Cielny).



Hanna Maszyńska



Uff! Ale goręło!

Małe Słownko

Wrocław, 1 czerwca 1951 r. Dodatek do „Słowa Polskiego”

Od 1 do 3 czerwca w całej Polsce będzie moc niespodzianek

dla wszystkich dzieci

Premier Józef Cyrankiewicz gościć będzie w Wilanowie 500 dziewczynek i chłopców

DZIEŃ 1 czerwca obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Dziecka. Jest to więc ważne święto. Z tej okazji 500 wrocławskich koleżanek i kolegów, przybyłych z całej Polski, jest dziś gościem premiera Józefa Cyrankiewicza. Spotkanie młodzieży z przedstawicielem Rządu nastąpi w pięknym pałacu Wilanowskim koło Warszawy. Uroczysta je występy zespołów Domu Wojska Polskiego, Cyfków nr 3 i 9 oraz dziecięcych zespołów piosenki i tańca.

J A D Z I A
ogłasza
CIENAWY KONKURS
dla dzieci
patrz
str. 3

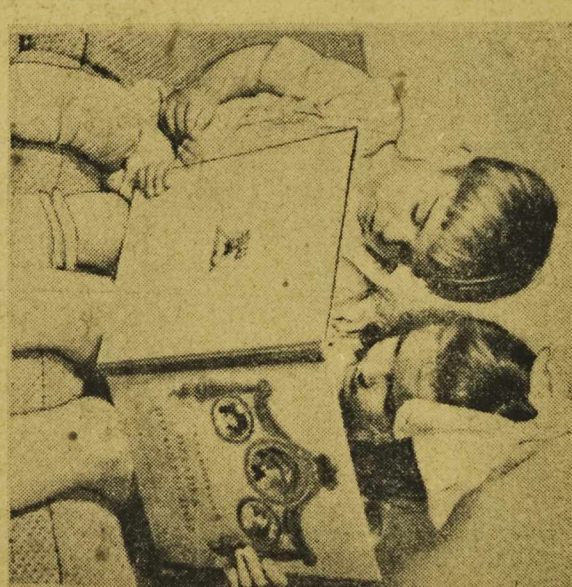
Sprawy poważne

NA całym świecie macie coraz lepsze warunki nauki i wypoczynku. Powinnośće właśnie dziś pomyśleć serdecznie o tym, by za rok, w tym samym czasie, wyjechać do specjalnych obozów dla dzieci. Z okazji Dnia Dziecka powinniśmy też pomyśleć o pewnych poważnych sprawach.

Czy wiecie, na przykład, jak robi się w dzisiejszej Polsce ludowa dla dzieci? Daw-niej — jak o tym opo-wiadają Wam ludzie star-si — wiele dzieci nie miało możności uczęszczać do szkoły.

Wystawa rysunków o te-macie związanej z MDD urządzone będzie w pawilonie obok PDT. Otwarcie wystawy nastąpi 16 VI. W czasie od 1 do 3 czer-wca włączamy w ramach festiwalu filmów młodzieżowych na ekranach kin wrocławskich wyświetlane będą filmy dla dzieci.

Na zakończenie MDD, tj. 3 czerwca br. w czterech punktach miasta odbędą się zabawy dziecięce. Terenem zabaw będą: plac Wolności, Hala Ludowa, plac Młodzieży i Wzgórze Partyzan-tów. (We)



Jan Brzechwa

Dzień Dziecka

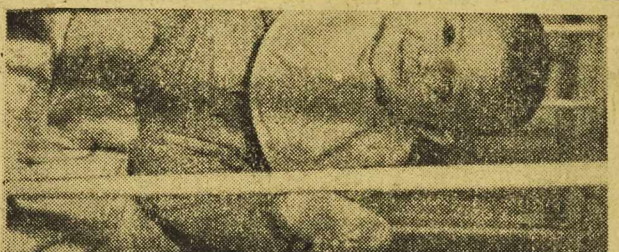
DZIE widzieć niebo modre. Gdzie tylko słońce świeci. Wszędzie dzieci są dobre. Tak jak to zwykle — dzieci.

W każdym największym kraju. We wsiach i w miastach. Starsi dzieci kochają. A dzieci nie chcą wojny.

Biali gołębki leci. Przez wszystkie lądy świata. Jednozy dobre dzieci. Uczonych ludzi brata.

Już niedługo wyjeżdżamy na wakacje

NIEWIELE już dni brakuje do rozpoczęcia wakacji. Złotymy, cennymi, spakujemy książki i będziemy mogli spokojnie wyjechać na kolonie. Ponad milion dzieci polskich spędzi w tym roku wakacje na koloniach nad morzem, w górach, w lasach, nad rzekami i jeziorami. Prawie 10 tys. punktów kolonijnych czeka już na przybycie młodych wczasowiczów.



Tak jak w roku ubiegłym będą dzieci pięknie nować lasy, zbierać grzyby, orzechy i jagody. Będzie też pomagać w robotach żniwnych. Te prace nazwane „pomocą w walce o chleb”. O chleb więc walczyć się będzie, przegladając razem z wiesniakami maszynami rolniczymi, przysługując stodoły na magazyny zbożowe, okopując buraki i ziemniaki, zgrabiając siano.

Jesteśmy pewni, że zawsze uczynna młodzież ochotczy weźmie udział w tej walce o chleb.



Hanna Hofmanowa

1 CZERWIEC
Piątek
Jakuba, Konrada

Wschód słońca: godz. 3.23
Zachód słońca: godz. 19.45.

Spacerkiem
po WROCŁAWIU

Skandal

TEGO jeszcze nie było! Zdarzało się uprzedzić, że tu i ówdzie w różnych produktach spożywczych nielegalni sprzedawcy znajdowali przedmioty codziennego użytku jak: guzik, nitka, gumka itp. ale nikt dotychczas nie miał okazji do przeżywania wzruszeń wywołanych odkryciem w kawałku chleba przedstawiciela fauny i flory żyjących w szparach brudnych podłóg.

I oto jedno z takich żyjętek znane pod zwyczajną, ale nieprzejmującą nazwą karalucha postanowiło przelatać tę pasję i umieścić się w chlebie.

Jak mu się to udało — zostanie wieczną tajemnicą Spółdzielni Piekarzy i Cukierników. Fakt, że w dniu wczorajszym w sklepie tej spółdzielni Nr 14 przy ul. Piastowskiej karalucha zakupiono wraz z chlebem, a potem z chlebem o mało go nie skonsumowano.

Komentarz krótki ale mocny: — Skandal! (Ana)

Interes

WROCŁAWSKIE spółdzielnie szewskie naogół dobrze wywiązują się ze swych obowiązków i nie dają klientom powodów do skarg, które „Spacerki” zbierają w codziennych wędrówkach po mieście.

Jest jednak pewne „ale” — naszym zdaniem łatwiej zresztą do usunięcia. Chodzi o uszyte buciki dla dziecka, które ze względów zdrowotnych musi nosić specjalnie lekkie obuwie.

Ojciec jego ob. U. wielokrotnie zwracał się do różnych spółdzielni szewskich z prośbą o uszyte takich bucików. Niestety, zakłady te a w ich rzędzie znana spółdzielnia „Olgina” odmówiła przyjęcia zamówienia twierdząc, że im się nie opłaca.

„Spacerki” nie orientują się wprawdzie w tajnikach szewskiego rzemiosła, ale wiedzą jedno: takie buty potrzebne są dla zdrowia dziecka.

I dlatego wszelkie rozważania na temat opłacalności tego „interesu” naszym zdaniem — nie wytrzymują krytyki. (Ana)

Lekcja cierpliwości

— Chciałbym zamówić...
— Dobra, dobra, nie pili się. I tak musi pan poczekać półtora godzin.
— Jakto, dlaczego?
— A dlatego, bo klient musi mieć cierpliwość.
— Panie! — woła wzburzony gość — ale ja nie przychodziłem do tej lekcyjki, tylko na obiad.

Kelner inteligentnie sfinalizował dialog:
— Domyśliłem się od razu. Rozmówka owszem, owszem — żywa. Warto by jednak napomknąć jeszcze gdzie się odbyła.

No, jak myślicie?

W pachnącej świeżą farbą „Wuzetce”, w słoneczne popołudnie, na drugi dzień po otwarciu. (Zet).

Indywidualność

Po lokalach gastronomicznych miasta od pewnego czasu chodzi i żebze gluchoniemy Guzy Alfons.

Legitymuje się on zaświadczeniem wydanym w roku 1951 przez Wydział Zdrowia MRN Katowice, które stwierdza, że w żę wymieniony jest epileptykiem.

„Spacerki” apelują do wrocławskiego Wydziału Zdrowia, aby zechciał zainteresować się losom ob. Guzego i spowodować umieszczenie go w zakładzie dla epileptyków, który znajduje się w Piorunkowie.

— Informujemy, że gluchoniemy Guzy nie posiada stałego miejsca zamieszkania.

Jego rysopis: wzrost średni, włosy ciemne, na lewym policzku blizna. Ubrany jest w brązowe spodnie i zieloną bluzę.

Do Gdyni, Kłódzka i Jeleniej Góry pojedą dzieci na kolonie letnie

po słońce, powietrze i wypoczynek

Obozy wędrowne zapoznają młodzież z pięknem naszej ziemi piastowskiej

ROK szkolny dobiega końca. Po 10-ciu miesięcznej pracy, dzieci dobrze zastężyły sobie na odpocznik. Wnet rozpoczyna się wakacje.

Wakacje — to nie znaczy, że młodzież pozbawiona jakiegokolwiek opieki, rozbiegnie się po mieście, robiąc, co jej się żywnie podoba. W szeroko zakrojonej akcji kolonijnej pomyślano o tym, by wolny od nauki czas mogła ona spędzić przyjemnie i pożytecznie.

Około 7 tysięcy dzieci w wieku od 7 do 14 lat wyjedzie w piękne Karkonosze do Kłódzka, Bystrzycy, Jeleniej Góry i innych miejscowości, by pod okiem wykwalifikowanych wychowawców zażywać przysmaku słońca, wody i powietrza.

Starsi, w wieku od 15 do 18 lat, aktywnie kół zetemopowskich i drużyn harcerskich, uczestniczyć będą w obozach szkoleniowych, by po wakacjach lepiej i z większym zapałem pracować w swoich organizacjach.

W tym roku przygotowuje się także nową, niepraktykowaną w masowej skali, formę obozów wędrownych, chyba nikomu nie trzeba tłumaczyć, że obozy wędrowne nie tylko dostarczają młodzieży wiele emocji i wrażeń, lecz przede wszystkim pozwalają jej poznać życie mieszkańców Dolnego Śląska i piękno naszej przastarłej ziemi piastowskiej.

Dla dzieci, którym ze względów klimatycznych — zdrowotnych potrzebny jest pobyt nad morzem, zorganizowano turnusy czasowe w Gdyni i woj. olsztyńskim.

Nie zapomniano również o tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli opuścić Wrocławia. W tym roku po raz pierwszy przygotowuje się dla nich tzw. wczasy w mieście. Wczasy w mieście polega na tym, by młodzież, która w nich uczestniczy, mogła brać udział w zabawach i grach ruchowych na wolnym powietrzu, pod okiem fachowego personelu.

Trzeba jeszcze wspomnieć o naszych „przedszkolaczach”, którzy również mają mieć wakacje, a mianowicie, pragną bawić się w dalszym ciągu.

Otóż dzieci w wieku od 3 do 7 lat wezmą udział w półkoloniach,

które od przedszkoli różnią się nazwą i nowymi wychowawcami. (W-y)

Drużyny harcerskie przeprowadzą zbiórkę złomu i pomogą w akcji czystości

W ZWIĄZKU z Międzynarodowym Dniem Dziecka, młodzież zrzeszona w drużynach harcerskich Nr 16, 5, 53 i 42 postanowiła przeprowadzić zbiórkę złomu i odpadków użytkowych, rozpocząć na terenie miasta akcję higieniczną — oczyszczającą, otoczyć opieką zielenie miejskie i wydać gazetki ścienne obrazujące życie i walkę o pokój młodzieży całego świata.

Dochód uzyskany z tych akcji dzielni harcerze prześlą na Fundusz Solidarnościowy, by w ten sposób ułatwić młodzieży krajów kolonialnych przybycie na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. (Ana)

Za 50 groszy można będzie korzystać z automatycznych rozmównic telefonicznych

W TYCH dniach Okręgowa Dyrekcja Poczty i Telekomunikacji otrzymała dla Wrocławia 5 automatów telefonicznych tzw. wrzutkowych. Po wrzuceniu monety i nakręceniu numeru można będzie przeprowadzać rozmowę z każdą zamówioną instytucją, czy osobą prywatną.

Dyrekcja postanowiła rozmównice założyć tam, gdzie panuje największy ruch, a więc na Dworcu Głównym, Nadodrze, na pl. Grunwaldzkim i Ryunku. Los ostatniej nie został jeszcze przesądzony.

Szereg takich automatów znajduje się jeszcze we Wrocławiu pod podwórkach, składach, czy zbiornikach złomu. Dyrekcja prosi, by zgłaszać o tym natychmiast, gdyż zostaną one wyremontowane i rozmieszczone w różnych punktach miasta, usprawniając w ten sposób łączność telefoniczną.

Jednocześnie zwracamy się z apelem do wrocławian, by obchodzili się z automatami delikatnie i zamiast monet obiegowych nie wrzucali do otworów blaszek, gdyż w krótkim czasie aparaty uległyby uszkodzeniu.

Dyrekcja przyrzeka, że za dwa tygodnie będzie można korzystać z rozmównic za jedyne... 50 gr. (ag)

We Wrocławiu istnieje szkoła dla dzieci słabych i spóźnionych w nauce

WE WROCŁAWIU istnieje szkoła dla dzieci opóźnionych i słabych w nauce.

W szkole tej stosuje się specjalne metody wychowawcze, dzięki którym jej uczniowie mogą po pewnym czasie przejść do szkół zwykłych, względnie nauczyć się jakiegoś praktycznego zawodu.

Metoda polega na tym, że uczy się nie suchymi wykładami, lecz pogłębione, przy czym w nauce szczególną rolę odgrywa wyćwiczenie.

Od 5-go, a nawet 3-go oddziału przysposabia się dzieci do zawodu krawieckiego, szewskiego, introligatorskiego i stolarskiego. Rodzaj przysposobienia zależny jest od przebiegu choroby i zainteresowań. (W-y)

Czytajcie i prenumerujcie „Słowo”

Wody lecznicze sprzedają wyłącznie apteki oraz kioski i sklepy-pijalnie „Polskich Uzdrowisk”

DYREKCJA Naczelnia Polskich Uzdrowisk wyjaśnia nam, iż sprzedają wodę mineralnych stołów przyznających się zakłady żywienia zbiorowego, gospody ludowe, sklepy — pijalnie oraz kioski PP „Polskie Uzdrowiska”.

Natomiast sprzedają wodę leczniczych zajmują się apteki, sklepy — pijalnie i kioski „Polskich Uzdrowisk”.

Ponieważ zarówno „Mieszko”, jak i „Dąbrowka” są wodami leczniczymi, więc sklepy cukiernicze MHD nie mają zezwolenia na ich rozprowadzanie.

OBWIESZCZENIA

Obwieszczenie o licytacji ruchomości: Komornik Sąd Powiatowy w Złotorzy Nr. akt Km. 43/51 i 43/51 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 czerwca 1951 r. w godzinach od 8-ej rano w gmachu Konektorskim — Piotrowice gminy Chojnow, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużników Mariana Połusznego i Molendy Władysława, składających się: z urządzenia domowego, dwóch motorów elektrycznych, pompy elektrycznej, czterech kół do samochodów, dwóch opon samochodowych, trzech depek, maszyn do szycia, worków z motorkiem, dwóch bryczek, dwóch podstaw do maszyn krawieckich, aparatu radiowego bez lamp, pianina, wozu ciężarowego na gumowych kołach, dwóch świń, dwóch koni, krowy, jałówki, wozu, oraz motocykla bez tylnego koła, oszacowanych na łączną kwotę 17.893 złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej podanym. Komornik: Jan Falecki wir. 2076k

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE
SPRZEDAM motocykl DKW 500 cm. w dobrym stanie. Grottera 15. 2044g
SPRZEDAM PAS w taletkach ul. Kujawska 2a m. 6. 2057g
LÓDOWKĘ elektryczną kupię. Kościuszki 29 portier. 2065g
STREPTOMYCYNE (10 gr.) odstąpię. Rejtana 4/2. 2062g

KUPIĘ auto półciężarowe, malolitrażowe. Stan dobry, zarejestrowane. Zgłoszenia pod: „Auto” 2067g
SPRZEDAM DKW 200 cm. Władomście Trautgutta 58 m. 8 od godz. 14-20. 2061g

ZGUBIŁ
ZGUBIŁO kartę rzeczniczną wyd. na nazwisko Binszok Bolesław. 2059g

ZGUBIŁO

książeczkę wojskową RUK Wrocław, leg. Zw. Zaw. na nazwisko Piotrowski Jan. 2038g
ZGUBIŁO odcinek wydawnictwa na nazwisko Mazur Maria, wyd. przez gm. Skotyszyn. 2069g
W POCIĄGU na trasie Sieradz — Wrocław pozostawiono indeks Nr 2346 i skrypt. Znalazcę proszę o zwrot za wy nagrodzeniem Jewusiak Eug., Wrocław, Laskierowicza 18. 2070g
ZGUBIŁO zaświadczenie o przebiegu choroby i poborowych, wyd. RUK Świdnica, odcinek wydawnictwa na nazwisko Wicz Andrzeja. 2072g
ZGUBIŁO leg. szkolny Nr 455/wet. na nazwisko Stanisław Leon, wyd. przez Dzikana Med.-Wet. Uniw. i Pol. Wrocław. 2060g

POSZUKIWANIE
POSZUKUJE pracy jako pomoc domowa do 1-3 osób. Oferty pod „pomoc domowa”. 2059g

KULTURALNA

poprowadzi dom 1-2 osób w godzinach urzędowych. Najchętniej Sepolno — Biskupin. Oferty „Solid” 2064g
WOLNE POSADY
POTRZEBNA gospodyni na dobrych warunkach. Kurkowa 45 m. 1. 2075g
POTRZEBNA gospodyni do dwójki samotnych osób. Ujejskiego 16 — Karłowice. 2065g
POSZUKUJE cukiernika na dobrych warunkach od zaraz. Mieszkanie zapewnione. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia pod „Piłkę”. 2071g

POSZUKIWANIE

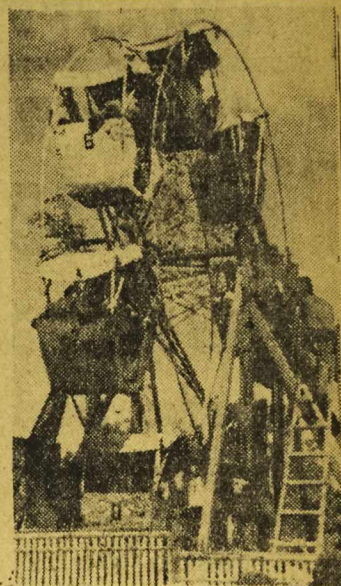
RODZIN
WISZNIEWSKIEGO Czesława syna Adama urodzonego 6 lipca 1922 Wilno, poszukuje matkę Zofia. Szczecin, Jagiellończyka 16. 2074g
LOKALE
ODSTĄPIĘ domek: 2 pokoje, kuchnia, ogródek. — Sepolno. Zgłoszenia „Kino letnie”. 11-13. 2065g
ROZNE
ARTYSTYCZNA Cerownia, Wrocław, Dworcowa 3, naprawia bez zmian w tkaninie garnitury szybko i tanio. 2054k
POSZUKUJE się spadkobierców majątku ruchomego, pozostałego w Polonicy Zdroju po śmierci lekarza dentystry Franciszka Agolcra i jego żony Marii. 2073g
28. V. ZGNIĘŁA wilezyca szara. Odprowadzić za wynagrodzeniem Ze rromskiego 80/6. Przestrzeż się przed przetrzymywaniem. 2068g

W wesołym miasteczku

Wesołe miasteczko przy Parku Kultury, to prawdziwy raj dla naszych najmłodszych. „Diabelski młyn”, który widzimy na zdjęciu obok, dostarcza dzieciom nie mniejszych emocji, niż dorosłym samolot.

A karuzela? To zaprawa dla przyszłych „speców” jazdy konnej lub samochodowej. Spójrzcie z jaką powagą już dzisiaj mała Hania trzyma kierownicę!

Foto: Czelnij.



Irena Detkowska wystąpi w roli pani Dulskiej, którą gra już od lat 30

Z A PARĘ dni mieszkańcy Wrocławia zobaczą na scenie Teatru Polskiego zawsze żywą i aktualną komedię naszego Zola w spódnicę — Gabrieli Zapolskiej, pt. „Moralność pani Dulskiej”.

Tytułową rolę odgrywa przybyła na gościnne występy z Poznania znakomita artystka Irena Detkowska-Jasińska, która kreuje postać pani Dulskiej na wszystkich scenach polskich od lat trzydziestu. Przemiana artystki, która dopiero zminka i własny talent przemienia w potworne „babowierza” — jej imię Dulski, „poznajemy” podczas próby właśnie tej komedii Zapolskiej.

Bardzo jestem zadowolona — mówi ob. Detkowska — że wystąpię na scenie wrocławskiej. Podobają mi się tutaj styl pracy. Złazcza na podkreślenie zasług fakt, że sztukę reżyseruje cały zespół.

A oto inne postacie rodzinne nieśmiertelnej mamy Dulskiej. Felicjan Dulski — ob. Machowski Siostrami Dulskimi będą: Hesia-Lucja Burzyńska, a Mel — Malina Nowakowska. Rola godnego syna szej mamusi — Zbyszka, przypadła ob. Ziobrowskiemu.

A teraz dwie niespodzianki teatralne. Służącą Hankę grać będzie nikt inny jak właśnie odtwórczyni Lekomyślności siostry — i Febe z „Jak wam się podoba” — Renata Fijałkowska. Zaś w roli chrześnej matki Hani wystąpi Sabina Wiśniewska.

Prócz tego na warsztacie reżyserskim znajdują się dwie sztuki, których premiery ujrzymy wkrótce! Są to: „Przez most idź Joanno” — Lope de Vega, w reżyserii Staszewskiego, oraz objęta festiwalem sztuk polskich „Odbudowa Biedomierza” — Jarosława Iwaszkiewicza. (hm)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

12-ty w niedzielę, dnia 3 bm. o godz. 12-ty w sali odczytowej Muzeum Śląskiego pl. Wojskowskiego 5, prof. Henryk Cieślą wygłosi referat p.t. „Karykaturowa Radziecka w walce o pokój”. Odczyt ilustrowany będzie wielobarwnymi reprodukcjami.

★ Szkoły wyższe i średnie mogą zgłaszać zapotrzebowanie na bilety ulgowe na „Wodewill Warszawski”, w referacie organizacji widowisk Państwowego Teatru Młodego Widza. Zgłoszenia przyjmowane są w godzinach od 12 do 14-ty.

★ Jutro o godz. 10-ty w sali konferencyjnej Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Gabr. Zapolskiej — odbędzie się narada w sprawie zbiorów makulatury i innych odpadków użytkowych.

Widowiska i imprezy

TEATRY
PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Paria”.
POLSKI — nieczynny.
MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Wodewill warszawski”.
KAMERALNY — nieczynny.
ZYDOWSKI — nieczynny.

WYSTAWY

MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojskowskiego — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”.
ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ulica Gdynska 2 — „Polskość Śląska w dokumentach”.
P. T. F. — ul. Stalingradzka 26 — „Fotografika”.
PAWILON 4 KOPUŁ — „Planetarium” — pokaz z prelekcją — godz. 18 i 19.45.
KINA
ŚLĄSK — „Za cenę życia” (ang.) — godz. 15.45, 18.15 i 20.30.
SCALA — „Rajnis” (radz.), godz. 16, 18.15 i 20.30.
WARSZAWA — „Pierwszy start” (polsk.), godz. 16, 18 i 20.
PRZODOWNIK — „Hrabia Monte Christo” (franc.), ser. I, godz. 15.45, 18 i 20.15.
POKOJ — „Pięć ziemi” (węg.), godz. 17.45 i 20.
PIONIER — „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radz.), godz. 16 i 18.
Program aktualności — godz. 20 i 21.
POLONIA — „Tajna misja” (radz.), — godz. 16, 18 i 20.
TECZA — „Moja miła” (radz.), godz. 16, 18, 20.
LETNIE — „Awantura na wsi” (czesk.) — godz. 20.30.
FAMA — „Góra dziewczęta” (radz.), — godz. 18 i 20.
ROBOTNIK — „Lenin w październiku” (radz.), godz. 20.

OGROD ZOOLOGICZNY

— otwarty od godz. 9 — 19.

FOTOPLASTIKON

— „Pod urokiem Andaluzji”. Czynny od 9 — 21.

NOCNE DYŻURY APTEK:

SPOŁ. Nr. 11 — ul. Witosa 47, SPOŁ. Nr. 3 — Rynek 44, SPOŁ. Nr. 2 — ul. Dąbrowska 7, SPOŁ. Nr. 144 — ul. Stalina 10, SPOŁ. Nr. 145 — Leśnica, ul. Średzka 18-a.

OSTRE DYŻURY SZPITALI:

SZPITAL KLINICZNY Nr. 3 — ul. Poloniiowskiej 2, KLINIKA WEWNĘTRZNA — ul. Pałestura 4, KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13.

Ligowcy Wrocławia przed dalszą próbą Piłkarze Stali i OWKS-u walczą o lepszą lokatę

„Być albo nie być”
— hasłem drugoligowców

Drugoligowcy Wrocławia rozegrają w nadchodzącą niedzielę swoje dalsze mecze. Wojsko w, którzy ubiegłej niedzieli odnieśli swoje pierwsze ligowe zwycięstwo zmerzą się z częstochowskim Ogniem — maruderem grupy trzeciej, którego pozycję wrocławianie zajmowali jeszcze przed tygodniem. Pafawag natomiast gości u siebie bydgoską Gwardię.

Wybieramy kandydatów do Sekcji Pływackiej WKKF

Po zakończeniu międzyokresowych rozgrywek pływackich o puchar zimowy miast, sport pływacki na terenie Wrocławia znalazł się bez opieki. Byli zarząd W. OZP w ostatnim okresie swojej kadencji nie przejawiały prawie żadnej działalności. Projektowane dalsze kursy instruktorów i przewodników w. f. oraz sędziów, nie zostały przeprowadzone. Nawet ci z sędziów, którzy ukończyli kursy jeszcze przed rokiem, dotychczas nie posiadają żadnych legitymacji ani zaświadczeń uprawniających do wstępu na imprezy.

Cały ciężar dalszego rozpropagowania tej gałęzi sportu spoczął na barkach działaczy poszczególnych klubów wrocławskich. Niestety, ci również nie wywiązali się z zadania. Dlatego też z radością przyjęliśmy wiadomość o zebraniu wszystkich byłych członków OZP, które odbędzie się w dniu dzisiejszym, celem wybrania zarządu nowopowstałej sekcji pływackiej WKKF.

Jesteśmy przekonani, że dzieło dzisiejsze będzie przełomowym dla sportu pływackiego w naszym okręgu. Ci również sekcji WKKF napewno dołoży wszelkich starań, by tę gałąź sportu spopularyzować również na terenie całego województwa wrocławskiego.

Głównym zadaniem sekcji powinno być organizowanie jak największej ilości kursów przewodników w. f., które przysporzą klubom, kołom i LZS-om, nowych sił fachowych z dziedziny sportu pływackiego.

Bardzo ważnym zadaniem będzie również organizowanie jak największej ilości wyjazdów ekip pływackich Wrocławia do najodleglejszych zakątków Dolnego Śląska, w których znajdują się baseny.

Zebranie działaczy pływackich, jak już podawaliśmy, odbędzie się dzisiaj w sali konferencyjnej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Zapolskiej, o godzinie 18-tej.

(Hn)

O ile wojskowi w meczu częstochowskim nie powinni mieć trudnej przeprawy, to wagoniarze znajdują się w dosyć ciężkiej sytuacji. Jedenastka niedzielnej przeciwnika wrocławian jest zespołem twardym, niezbyt łatwo ustępującym przeciwnikowi. Wrocławianie chcą sobie zapewnić „spokojny żywot” w drugiej lidze chociaż na krótki czas, spotkanie to muszą wygrać. Drużyna gospodarzy tworzy już teraz bardziej skonsolidowany zespół i stać ją na pokonanie tak groźnego przeciwnika — oczywiście przy wkladzie maksimum ambicji i umiejętności.

Piłkarze Stali dowiedli w ostatnim meczu we Wrocławiu i spotkaniu wyjazdowym, że swojej gry nie muszą się wstydzili — toteż niedzielne spotkanie powinno wrocławskiej publiczności do starczy wiele emocji.

Wrocławski OWKS po ostatnich niepowodzeniach, złapał wreszcie „drugi oddech” i wszystko przemawia za tym, że wojskowi przełamają złą passę. Czy przypuszczenia te są słuszne wykaże mecz w Częstochowie, który teoretycznie wrocławianie powinni wygrać.

Obydwa spotkania będą mieć dla wrocławskich drugoligowców niezmierne wielkie znaczenie, gdyż tak jedna jak i druga drużyna stoi aż nadto wyraźnie przed widmem spadku. „Być albo nie być” — oto motto wrocławskich piłkarzy w niedzielnych meczach.

(grek)

Zegnamy III-ci rocznik WSWF

W sobotę o godz. 16-tej odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego we wrocławskiej Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego.

Po części oficjalnej, obejmującej przemówienia przedstawicieli władz szkolnych i studentów oraz pożegnaniu III-go rocznika, odbędzie się na własnym stadionie przy ul. Vitellionia pokazy z nast. dyscyplin sportowych: szczyptorniaka, zapasów, dżu-do i gimnastyki przyrządowej, ponadto ujrzymy masowy pokaz gimnastyki zespołowej i tańców ludowych.

Floreściści Wrocławia walczą o mistrzostwo Dol. Śląska

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się we Wrocławiu mistrzostwo Dolnego Śląska we florcie męskim klasy III-ej. Organizatorem imprezy jest Sekcja Szermiercza WKKF.

Na planszy zobaczymy kilkudziesięciu młodych, dobrze zapowiadających się florecistów z klubów wrocławskich. Dotychczas do mistrzostw zgłosili swój udział: Budowlani — 14 zaw., AZS 5, Kolejarsz 6, i Stal — Pafawag 4.

Turniej niedzielny odbędzie się w sali sportowej IV-ej Szkoły Ogólnokształcącej przy ul. Świstackiego.

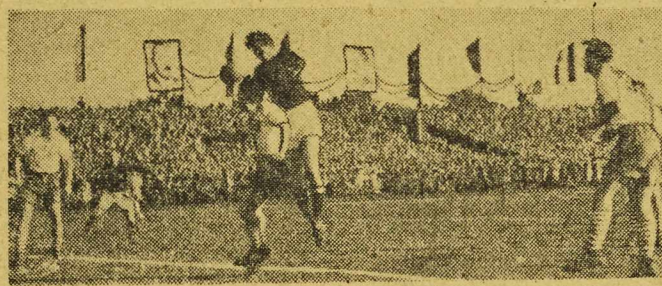
Początek mistrzostw o godz. 9-ej.

(Zuk)

Kurs instruktorów tenisa stołowego w Gdańsku

W Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu odbywa się ogólnopolski unifikacyjny kurs dla instruktorów tenisa stołowego.

Na kursie przebywa 24 czołowych zawodników z całego kraju.



Fragment meczu piłkarskiego II-gich reprezentacji Węgier i Polski



Czołowy motocyklista Wrocławia — Jankowski ze Stali — Pafawag odczytał apel sportowców na zawodach motorowych o puchar WKOP.

Zebranie Sekcji Szachowej WKKF

W dniu dzisiejszym o godz. 13 odbędzie się zebranie Prezydium Sekcji Szachowej WKKF.

Zagajenie (analiza uchwał GKFF) — przeprowadzi insp. Brabiec. Zebranie odbędzie się punktualnie. (WKKF, ul. Koliataja 20, III piętro).

Młodzież ZMP czynnie pracuje na polu sportowym

Na Dolnym Śląsku odbyły się w okresie od 8 — 14 bm. we wszystkich powiatach odprawy sportowe z udziałem szerokiego aktywności młodzi ZMP, członków LZS-ów oraz młodzieży niezorganizowanej.

Na odprawach przedyskutowano dotychczasowe niedociągnięcia oraz organizacyjne w sporcie oraz powzięto uchwały, mające na celu usunięcie tych niedociągnięć.

Z inicjatywy ZMP na terenie Wrocławia odbywały się zebrania kół i klubów sportowych, na których omawiany jest III Światowy Festiwal Młodzieży w Berlinie oraz udział w tym Złocie młodzieży polskiej.

Z wizytą u lekkoatletów wrocławskiej Gwardii

„Halo! — Andrzejczyk! Obrót musi być szybszy! Dysk powinien wyjść po łuku”.
— „Koleżanko Ronczewska! Ważnym elementem skoku wwyż przy stylu kalifornijskim jest wyrzut nogi i poziome ułożenie ciała” — podobne okrzyki słyszymy na stadionie Gwardii, gdzie odbywa się trening sekcji lekkoatletycznej tego klubu.

Wskazówek udziela znany trener Marian Malecki. Wśród ćwiczących widzimy: Sucheńskiego, Bąkowskiego, Lipca, Ronczewską, Górecką, Czerską, Kuśmirkę Nowak, Andrzejczyka i innych.

Na drugim końcu stadionu grupa 50-ciu uczniów szkoły TPD — juniorów Gwardii — z zapalem wykonuje przygotowane ćwiczenia.

Kierownik sekcji ob. Lempart udziela nam informacji. — „Solidny trening naszych lekkoatletów pozwala sądzić, że w krótkim czasie stworzymy silną sekcję, która powinna przysporzyć klubowi wiele sukcesów. Pragniemy, by lekkoatletyka przyciągała jak najwięcej publiczności na nasz stadion”.

„Dostateczna opieka i doskonałe warunki treningowe nie pozwolą długo czekać na wyniki” — mówi znany średniodystansowiec Bąkowski.

Kalendarzyk imprez gwardzystów przewiduje szereg spotkań lekkoatletycznych: Z Unią Krywałd, Spójnią Gdańsk, Stalą Poznań i z wieloma innymi czołowymi

drużynami Polski. W ramach łączności miasta ze wsią lekkoatletów mają w programie wyjazdy do Ludowych Zespołów Sportowych w Powiecie Złotoryjskim i Kłodzkim.

Wrocławianie starają się także o przydzielenie organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Polski ZS „Gwardia”.

Działacze klubowi kładą duży nacisk na zawody propagandowe, jakie są organizowane w Walbrzychu, Jeleniej Górze i Dzierżoniowie, celem spopularyzowania tej dziedziny sportu, wśród tamtejszej ludności. Należy spodziewać się, że przy takiej opiece, i chęciach zawodników, Gwardia Wrocław będzie miała wielu swych lekkoatletów na liście 10-ciu najlepszych w Polsce.

(Grab)

Turniej tenisowy w Charkowie

W Charkowie rozpoczął się turniej tenisowy z udziałem czołowych tenisistów i tenisistek radzieckich.

W pierwszym dniu zawodów mistrz Ukrainy Friedland wygrał z Bello — Gejmanem, a Nalinowa (Leningrad) przegrała z Borysową (Moskwa).

Mistrzini ZSRR Bielonenko zwyciężyła Wietosznikową (Leningrad).

Notatnik reportera

Miejski Komitet Kultury Fizycznej we Wrocławiu zawiadamia wszystkie kluby sportowe i SKS-y, które dotychczas nie zgłosiły swoich drużyn do rozgrywek siatkówki o mistrzostwo Wrocławia, że mogą dokonać zgłoszenia do dnia 2.6 br. do godz. 16-tej w MKKF, ul. Zapolskiej 4 (budynek MRN).

Blizszych informacji dotyczących rozgrywek udziela sekretariat MKKF-u.

Władysław Popiel trener sekcji szermierczej Stali — Pafawag powołany na stał przez GKFF na obóz kadry Narodowej, który odbywa się w Warszawie przed międzypaństwowym spotkaniem — Węgry-Polska.

Popiel będzie pełnił na obozie funkcję trenera. Z wrocławian przebywających jeszcze w Warszawie mistrz Polski w szabli Suski i Dobrowolski.

(Zuk)

Ogólnopolski wyścig kolarski CWKS

W dniach 9 — 10 czerwca br. CWKS organizuje ogólnopolski dwuetapowy wyścig kolarski na trasie Warszawa — Lublin — Warszawa o nagrodę przechoźnią Centralnego Wojskowego Klubu Sportowego.

Pierwszy etap wyścigu prowadzi z Warszawy przez Raszyn, Tarczyn, Grójec, Białobrzegi, Jedlińsk, Radom, Zwoleń, Puławę, Kurów do Lublina (206 km).

Drugi etap przebiega z Lublina przez Kurów, Chrośno, Ryki, Garwolin, Kołbiel i Wawer do Warszawy na stadion CWKS (179 km).

W wymienionych miejscowościach będą lotne finisze o nagrody poszczególnych gminnych, powiatowych i miejskich Rad Narodowych.

Wyścig odbędzie się w konkurencji indywidualnej i drużynowej tylko dla zawodników licencjonowanych.

Drużyna składa się z czterech zawodników, przy czym czas pierwszych trzech z drużyny liczy się na mecie.

Kluby mogą zgłaszać najwyżej dwie drużyny.

Radio

PIATEK, dnia 1 czerwca 1951 r.

PROGRAM I:

5.00 Początek aud. 5.03 Sygnał czasu. 5.05 Wiadom. poranne. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Polska pieśń masowa. 6.10 Muzyka. 6.30 Dzieńnik. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Koncert. 7.55 Wiadom. poranne. 8.00 Muzyka. 8.55 Aud. szkolna. 9.20 Muzyka. 9.50 Aud. poetycka. 10.10 Aud. dla przedszkoli. 10.30 Muzyka. 10.55 Aud. szkolna. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dzieńnik. 12.15 Wiersz tańcy i śpiewa. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swoją siłą. 13.15 Aud. wiejska. 13.25 Program. 13.50 Aud. dla świetlic dzieci. 15.30 Muzyka. 15.50 Dzieńnik. 16.20 Muzyka radziecka. 17.15 Z kraju i ze świata. 17.45 Aud. oświatowa. 18.00 Muzyka ludowa. 18.40 „Piotr i Maria”. 19.00 Ułubiona melodia. 20.00 Dzieńnik. 20.25 Wiadom. sportowe. 20.30 Muzyka ludowa. 20.45 Aud. dla wsi. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Wiecznica. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Ost. wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.17 Hymn.

PROGRAM II:

5.00 Początek aud. 5.03 Sygnał czasu. 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert. 6.00 Wiadom. poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka ludowa. 6.40 Dorosli pozdrawiają dzieci z Warszawy. 6.45 Program. 6.50 Muzyka i komunikaty. 7.00 Dzieńnik. 7.20 Wiecznica. 7.40 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 13.25 Program. 13.30 Aud. dla kl. I i II. 13.50 Muzyka. 14.30 Aud. szkolna. 14.50 Muzyka. 15.20 Aud. oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic. 15.50 Recenzja książek. 16.10 Muzyka. 16.20 Program i komunikaty. 16.25 Z miast i wsi D. Śl. 16.45 Muzyka symf. 17.00 Wiadom. popołudniowe. 17.05 Reportaż. 17.15 „Miedzynarodowy Dzień dziecka”. 18.00 Nowości poetyckie. 18.15 Aktualny felieton literacki. 18.25 Muzyka. 18.30 Nasi koresp. pisać. 18.40 Muzyka. 18.50 Aktualności. 19.00 Muzyka radziecka. 19.20 Aud. oświatowa. 19.30 Aud. świetlicowa. 19.50 Skrzynka techn. 20.00 Dzieńnik. 20.25 Wiadom. sportowe. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jez. franc. 22.00 Muzyka i aktualności. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Koncert. 23.50 Polska pieśń mas. 23.55 Program na jutro. 0.02 Hymn.

M. L. Bielicki

Bakteria 078

29

— Ale czyżby nikt go nie znalazł? — jęknął Crosby.

Riusi ciągnął dalej tym samym spokojnym tonem.

— Wszystkie dane wskazują na to, że Fukuda zjawiał się w Tokio dopiero przed kilku dniami lub tygodniami. Nie możemy pozostać za nim listów gończych, bo wszystkie rysopisy podawane przez naszych agentów różnią się. Jedna rzecz jest pewna. Moi ludzie, którzy widzieli go na demonstracji, twierdzą, iż nigdy przedtem nie widzieli go w Tokio. Jeden z nich oświadczył, że prawdopodobnie spotkał Fukudę w Kobe. Agent ten pracował tam ostatnio. Wysłałem najzdolniejszych agentów do tego miasta i teraz czekam na wiadomości.

Wysoki, szcuple blondyn, o malutkich, głęboko osadzonych oczach wstał.

— Jednej rzeczy nie mogę zrozumieć...

— Milcz lepiej, Malchom, wielu rzeczy nie rozumiesz — krzyknął nań Crosby. — Przeszkapiłeś sprawę nalołów. Będziemy jeszcze o tym mówili. Postąpiłeś jak ostatni głupiec. Kto to widział? — rozłożył ręce — żeby naloł na lokal komunistyczny urządzić o tej porze, kiedy robotnicy idą do pracy. Jak czegoś nie umiesz, to poradz się przynajmniej. Przez tę twoją głupotę mamy teraz w mieście dość kłopotów. Jeszcze jedna taka awantura, a będziemy mieli strajk powszechny.

Malchom usiadł na swoim miejscu.

— Bardzo dziękuję — bąknął Fukuda, czując, że znów się dalecego czerwieni. — Chyba nie starczy nam na to czasu.

— Jeżeli mnie poprosicie — powiedziała Tanima, patrząc uważnie na Fukudę — to troszeczkę czasu znajdzie. No — zmieniła ton — a teraz spać. Za godzinę zacznie świtać.

W gabinecie pułkownika Crosby'ego było czarno od dymu. Pięciu mężczyzn siedziało przy biurku pułkownika, zawzięcie spierając się ze sobą. Najspokojniejszy z całej szóstki był generał Kanadzawa, który zamiast mówić, wolał słuchać i uśmiechać się.

— Wszystkie nasze dotychczasowe usiłowania — pieklił się Crosby — nie dały żadnego efektu. Od pięciu dni szukamy tego przekłętą Fukudy i nic. To wstyd, panowie, żeby jeden komunistą kpił sobie z wysiłków amerykańskiej i japońskiej policji. Hańba...

— Ośmielam się zauważyć — wtrącił Kanadzawa — że tu nie chodzi o jednego Fukudę. Gdyby Fukuda działał sam, dawno już mieliśmy go w ręku. Niestety, polega na tym, że Fukuda nie działa sam. Komunisty nie mają zwyczaju działać w pojedynkę. Za nimi stoi potężna organizacja.

— Ja ich złamię, zduszę — wybuchnął Crosby.

— Ale jak, pułkowniku? Było by to znacznie łatwiejsze, gdyby komunisty nie byli partią legalną. Nawet wtedy jednak trudności byłyby ogromne.

— Błada, że nigdzie nie możemy znaleźć jego śladu — dodał Riusi. — Przewertowaliśmy w ciągu tych pięciu dni wszystkie spisy. I nigdzie ani śladu Fukudy. To znaczy ludzie o tym nazwisku są. Ale po sprawdzeniu ich danych okazało się, że żaden z nich nie jest człowiekiem poszukiwanym przez nas. Musimy przestać szukać Fukudy. Trzeba go szukać pod innym nazwiskiem.